



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GNIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIĄ DĄBROWSKIEGO.

NUMERACJA I CENY: Wymiar: 10 1/2 cm szerokość 16 cm, wysokość 22 cm, papier 100 g/m<sup>2</sup>. Cena: 10 kop. za numer, 30 kop. za miesiąc, 100 kop. za kwartał, 300 kop. za półrocze, 600 kop. za rok. Wskazywanie na numerach: 1-12, 13-24, 25-36, 37-48, 49-60, 61-72, 73-84, 85-96, 97-108, 109-120, 121-132, 133-144, 145-156, 157-168, 169-180, 181-192, 193-204, 205-216, 217-228, 229-240, 241-252, 253-264, 265-276, 277-288, 289-300.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 28.

Redaktor: Jan Jędrzejko. Wicedyrektor: Józef Kłopotowski. Sekretarz: Józef Kłopotowski. Korespondent: Józef Kłopotowski.

AGENCIJA: W Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

**TEATR**  
II Aleja № 43, **„ODEON”**  
Krzemińskiego  
Najstarszy w Królestwie  
Telefon Nr. 4-77.

Program od środy 13 do wtorku 19 Stycznia 1915 roku.

**U W A G A:** Do wszystkich obrazów nadpisy polskiej

## ZBRODNICZA SZAJKA

(D R A M A T)

Fatalna namiętność (Dramat) ||| **Oórka czarownicy** (dramat)  
 Polowanie na kaczki morskie (z natury) ||| **Spadek** (Komedia E. Charlier)  
 Latawiec (Komizyjny) ||| **Kąpiele morskie** (z natury)  
 Skandalini na balu (komizyjny) ||| **Podarunek wieszczki** (fant. w kolorach)  
 Szup z nagrodami na zabawie lud

Ceny miejsc balkonów: 25, 20 i 10 kop. Dzieci 15, 10 i 5 kop.  
Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o g. 3-iej koniec o 9-iej wieczór.

**Teatr PARYSKI** II Aleja Nr. 19

Program od soboty 9-go do Czwartku 14-go stycznia 1915 roku.

## Napoleon I. Rok 1788

### Wojna Prusko-Francuska

Dramat historyczny w 5-ciu częściach Zdjęcia Braci Pathé w Paryżu.

**Chwytnie węż w Brzylji** ||| **Petronela na Wysycach**  
(odjęcie z natury) ||| (bardzo komizyjny)

**NAD PROGRAMEM:**  
Będzie dodany bardzo interesujący obraz.

**CENY MIEJSC:** Kupon do łoży 30 kop, krzesło parter 20 kop Ga-  
lerja 10 kop. Początek przedstawień o godzinie 3 po poł.

**TEATR**  
**CORSO**

We Srodę dnia 14 Stycznia 1915 roku.

## Cnotliwa Zuzanna

Operetka w 3-oh aktach J. Gilberta.

## Kalendarze ścienne do zdzierania na 1915 r.

Są do nabycia w kantorze Adm. „Gonca Częstochowskiego” II Aleja № 38.

**Doktor**  
**AWER BRONIATOWSKI**  
Częstochowa Nowy-Rynek 3, Telefon 34.

ChOROBY SKÓRY, WŁOSÓW PIŁOWYCH, WENYRYSZKI I KOSMETYKA TOILETNA. Przyjmuje od 10-15 rano i od 4-5 popoł.  
Panie od 3-4 popołudniu. Stosuje wrodzinyne wystrzykiwanie SALWARSAŃ (HAT) 1906/1914 i badanie krwi za żyłką.

**Lekarz Dentysta**  
**Stefan BARYLSKI**  
przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp  
Częstochowa II Aleja № 43.

### Zniszczenie Galicji.

W tygodniku „Polen”, wychodzącym w Wiedniu, a wydawanym przez prezesa N. K. N. prof. dr. W. L. Jaworskiego, znajdujemy artykuł o szkodach i stratach, jakie poniosła Galicja w obecnej wojnie. Artykuł wspomina na wstępie o zniszczeniu Polski w ogóle, następnie zajmuje się Galicją w słowach następujących:

Przedewszystkiem należy stwierdzić, że cierpienia tej prowincji granicznej są cierpieniami całego państwa Galicja stanowi integralną część monarchii, która ani nie może być zdrowa, ani nie może rozwijać się normalnie, jeżeli tak obrzyzi kawał jej jest śmiertelnie chory. Tak jak ranemu na polu walki nasamprzód nakłada się pierwszy opatrunek, aby nie skonał z upływu krwi, potem zaś udziela się starannej i wydatnej pielęgnacji, tak też i ludność galicyjska, która znajduje się w tem samym położeniu, co ranny na polu walki, powinna otrzymać niezwłocznie pomoc doraźną, w najbliższej zaś przyszłości pełne odszkodowanie, aby rychło wyzdrowiała, odzyskała całą swoją siłę i rozwijała się dalej, na pożytek własny i państwa.

Od dawna jest uznaną zasadą, że

spustoszoną przez nieprzyjaciela częścią kraju należy nie tylko pomóc doraźną, ale i zupełne odszkodowanie. Tak było w r. 1866, w roku 1871 i już w czasie obecnej wojny działano w duchu tej zasady. Jeszcze nie wypędzono ostatniego kozaka z Prus Wschodnich, a już zebrał się sejm pruski, aby naradzić się, skąd wziąć środki na zupełne wynagrodzenie szkody wyrządzonej przez wojnę i jak umożliwić ludności podjęcie normalnego życia i normalnej pracy. Wiceprezydent ministerstwa państwowego, dr. Delbruck, oświadczył w swej mowie, że wynagrodzenie szkody w pełnej objętości jest aktem wdzięczności ojczyzny wobec ciężko doświadczonej ludności, aktem zrozumiałym samo przez się, i że dotkniętym częściom kraju należy dopomóc do odzyskania poprzedniego dobrobytu. „Jest to — mówił dalej dr. Delbruck — naszym obowiązkiem i naszym zadaniem, utrzymać kraj silnym i zdolnym do działania we wszystkich jego zasobach i chronić przed troską i nędzą tych, którzy pozostali w obojętności. I bez dalszych dyskusji sejm pruski zawołał natychmiast 400 milionów marek na tymczasowe pokrycie kosztów odbudowania na nowo prowincji wschodniopruskiej.

Monarchia austro-węgierska także uznała obowiązek wdrożenia akcji natychmiastowej dla tych prowincji granicznych, które wskutek wojny zostały spustoszone.

I Galicja, która wojna dotknęła najciężej, otrzymała gwarancję zupełnego odszkodowania. Cesarz w swem piśmie odręcznym z dnia 25 października zlecił rządowi, „krajom, bezpośrednio dotkniętym przez wojnę, udzielić szczególnej pieczy i na razie począć stosowne kroki celem złączenia gniojącej nędzy we współdziałaniu z powołanymi czynnikami lokalnymi. Ojcowskie słowa wielkodusznego monarchy spełniły nieszczerliwą ludność galicyjską najlepšími nadziejami. Prezydent Koła polskie-go, galicyjski wydział krajowy, kon-

ferencja rad powiatowych galicyjskich popieszyły z depeszymi dziękczynnymi na ręce hr. Sturgikba z wyrazem niezachwianej wierności i najgłębszej wdzięczności za słowa reskryptu cesarskiego, skierowane do Galicji.

Ale już wydział krajowy zaznaczył w swej depeszy, że „szybka, wydatna akcja państwowa jest niezbędną, aby zgodnie z życzeniem dobroliwego i sprawiedliwego monarchy, kraj, stanowiący przedmurze monarchii, mógł zagóli ranę swego gospodarczego życia i uzyskać silną podstawę do rozwinięcia swego życia gospodarczego i kulturalnego”. Jeżeli więc cała Galicja nie ma skonać na upływ krwi, podobnie jak ranny, zostawiony na polu bitwy bez opatrunku pierwszego, to akcja pomocy musi być wdrożona natychmiast bez żadnych zwłok.

Nie mamy jeszcze zupełnego obrazu zniszczenia Galicji, gdyż wielka część kraju jeszcze ciągle zajęta jest przez wojska rosyjskie. Wiemy jednak dobitnie, jak wyglądała Galicja, gdy armie nieprzyjacielskie po raz pierwszy zostały odrzucone od Przemysła. Teraz także w miarę, jak odpiera się drugą inwazję, możemy stwierdzić straszliwe spustoszenia, urągające wszelkiemu opisowi, w coraz liczniejszych powiatach zupełnie tak, jak gdyby jakaś zaszła podnosiła się zwolna, odkrywając coraz szerszy i straszliwszy obraz zniszczenia. Całe wielkie kompleksy przypominają pustynie, wieś zrównana z ziemią, niestała leża w popiole i gruzach. Ludność błądzi po lasach, mieszka w jaskiniach ziemnych. Ci, którzy po wypędzeniu okrutnego nieprzyjaciela powracają do domowisk, nie nic nie znajdują.

Wielki właściciel nie ma gdzie mieszkać, chłop nie ma chałupy, ani jeden, ani drugi nie znajdują krow, koni, inwentarza martwego, ani na gromadzonych zapasów. Pól nie będzie można uprawić, gdyż nie ma plugów i ziarna na siew. Podobnie

rzecz się ma w miastach i miasteczkach. Powracający rzemieślnik nie znajduje warsztatu, kupiec sklepu ani składu. Nie będą wiedzieli, od czego zacząć robotę; jeżeli im się nie pomoże natychmiast, muszą zginąć.

Wszystko galicyjsko wychodzący, których groza wojny wynęsała z kraju, tęsknią do ojczyzny i radziły jak najszybciej wrócić w okolice, z których wypędzono nieprzyjaciela. Ale ich pole pracy zniszczone i musi być nasamprzód na nowo odbudowane. Ufajac wielkodusznym słowom ukochanego monarchy, ludność Galicji jest przekonana, że rząd wdroy akcję ratunkową, i że kraj „odzyska rychło silne podstawy błogiego rozwoju swego życia gospodarczego i kulturalnego”.

### Chwila obecna.

#### Komunikat niemiecki.

Komunikat Głównej Kwatery s dn. 11 bm. ze Wschodniego terenu wojny podaje, że we Wschodnich Prusach i północnej Polsce bez zmiany. Z powodu niepomyślnego powietrza nasze ataki w zachodniej Polsce postępują tylko powoli.

#### Komunikat rosyjski.

Komunikat głównego sztabu rosyjskiego, brzmi, jak następuje: „Na lewym brzegu Wisły walki na linii od rzeki Suchej aż do folwarku Mogiły przybierają charakter coraz zaciętszy. Niemcy pomimo ciężkich strat atakują uporczywie nasze pozycje. W kilku punktach udało się nieprzyjacielowi zdobyć chwilowo kilka naszych rowów strzeleckich”.

#### Komunikat austriacki.

Z Wiednia urzędowo ogłaszają pod datą 9 bm.: W Galicji zachodniej, gdzie przeciwnicy prowadzili stale bardzo blisko naprzeciw siebie, odparto nieomyślnie atak nieprzyjaciela na wsgórza znajdujące się na północ od

**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący.**

